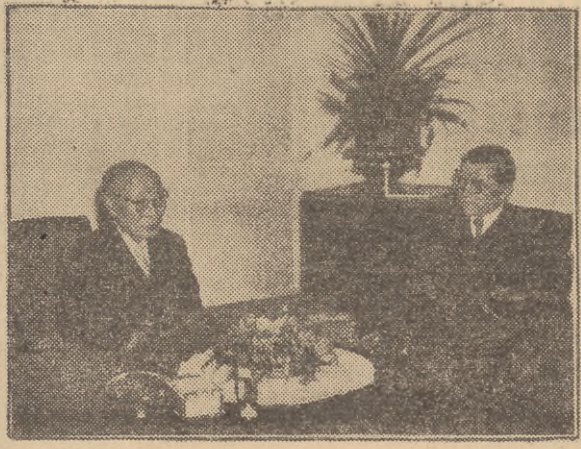


Z pobytu w Polsce delegacji rządowej KRL-D



Komunikat Biura Sejmu

Biuro Sejmu Kancelarii Rady Państwa zawiadamia, że posiedzenie Sejmowej Komisji Komunikacji i Łączności odbędzie się we wtorek, dnia 17 stycznia br. w sali Domu Poselskiego, przy ul. Wiejskiej nr 4. Początek posiedzenia o godz. 10.

60 płytych kopaliń węgla wybudujemy w okresie 5-lecia

STALINOGROD (PAP). Wykorzystanie złóż węglowych należących do państwa, niejednokrotnie tuż pod powierzchnią ziemi, na całym niemal obszarze Śląskiego, Krakowskiego i Walbrzyskiego Zagłębia Węglowego — to jedno z zadań przemysłu węglowego w okresie Planu 5-letniego. W tym celu na terenach tych prowadzone będzie szeroko budownictwo kopaliń płytych, tzw. upadowych, szybków i odkrywek — zakładów wydobywczych, najbardziej nadających się do eksploatacji płytko zalegających złóż węgla.

W okresie Planu 5-letniego na Śląsku w zagłębiu walbrzyskim i w oł. krakowskim wybudowanych zostanie ok. 60 kopaliń płytych.

Według założeń projektowych, wybudowane w okresie najbliższego 5-lecia kopalnie płytkie będą wydobywać łącznie blisko 20 tys. ton węgla na dobę. Tak więc przemysł węglowy dzięki tym kopalniom (budowa jednej kopalni płytkiej trwa 1 — 1,5 roku) będzie mógł w szybkim tempie zwiększyć wydobyte. Największą kopalnią odkrywkową będą „Brzozowice”, gdzie wydobyte sięgające 1,5 tys. ton węgla na dobę.

Wstępne prace nad rozbudową kopalniostwa płytkiego zostały już rozpoczęte.

Wojownicze deklaracje admirała Radforda

PEKIN (PAP). Jak donoszą z Phenianu, w ślad za ministrem wojny Stanów Zjednoczonych Bruckerem i ministrem lotnictwa USA Guarnierem do Korei południowej przybył przewodniczący polskiej grupy szefów sztabów admirał Radford.

Radford złożył szereg wojowniczych oświadczeń. Powiedział on m. in., iż armia lisymanowska może liczyć w każdym wypadku na pomoc „sił zbrojnych ONZ” i w związku z tym rząd Korei południowej „nie powinien się niczego obawiać”. Radford oświadczył następnie, że w ramach planu rozbudowy południowo-koreańskich sił zbrojnych USA przekazuje Korei południowej samoloty odrzutowe. Tym samym Radford przyznał, że USA naruszają układ o rozejmie w Korei.

Coraz częstsze wizyty amerykańskich dowódców wojskowych jak i ich wojownicze deklaracje świadczą o dywersyjnym machinacjach rządów USA, sprzeciwiających się pokojowemu uregulowaniu problemu koreańskiego.

Dnia 12. I. 1956 r. przybyła z wizytą do Polski delegacja rządowa Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, która bawiła w Niemieckiej Republice Demokratycznej na uroczystościach związanych z 80 rocznicą urodzin Prezydenta NRD Wilhelma Piecka. Na czele delegacji stoi przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej Kim Du Bon. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie Kim Du Bon złożył wizytę Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu. CAF fot. Baranowski

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. w godzinach popołudniowych przewodniczący bawiącej w Polsce delegacji rządowej Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej, przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Kim Du Bon złożył wizytę I sekretarzowi KC PZPR — Bolesławowi Bierutowi. Przewodniczącemu delegacji towarzyszył ambasador KRL-D w Polsce Ho Guk Bon.

WARSZAWA (PAP). W dniu 12 bm. w godzinach wieczornych przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wydał w salach Rady Państwa przyjęcie na cześć bawiącej w Polsce w drodze powrotnej z NRD do kraju przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej Kim Du Bona. Ze strony polskiej na przyjęcie przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR — I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, Jakub Berman, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab oraz inne osobistości.

Przyjęcie upłynęło w atmosferze serdeczności i przyjaźni.

KRAKÓW (PAP). Bawiąca w Polsce delegacja rządowa KRL-D, na której czele stoi przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D — Kim Du Bon, przybyła w dniu 13 bm. do Krakowa.

W Bonn opracowano szeroki program zwalczania KPD

BERLIN (PAP). Prasa zachodnio-niemiecka potwierdza informację organu Komunistycznej Partii Niemiec — „Freies Volk”, że rząd bński przygotowuje zakrojoną na szeroką skalę akcję represji wobec KPD. Akcję tę ma uwieńczyć delegacja Partii Komunistycznej.

Wszystko wskazuje na to — pisze „Hamburger Anzeiger” — że w Bonn opracowano szeroki program środków zwalczania KPD. Dziennik informuje, że wszystkie partie Bundestagu, w tym również SPD, wyśtawiały apel do wyborców, ostrzegając ich przed wpływami komunizmu i wyjazdami do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Socjalistyczna „Freie Presse” przyznaje, że bński minister spraw wewnętrznych Schroeder nalega na szybki zakaz działalności KPD. Minister spraw wewnętrznych chce zakazać działalności

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK XII, NR 12 (3598)

SOBOTA, 14 STYCZNIA 1956 R.

Cena 20 gr.

Zadania związkowców w realizacji planów gospodarczych i obronie interesów ludzi pracy

Referat W. Kłosiewicza na VII plenum CRZZ

WARSZAWA (PAP). 13 bm. o godz. 10 rozpoczęło się VII plenarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych. Obrady, które potrwać 2 dni, poświęcone są omówieniu zadań związków zawodowych w realizacji planów gospodarczych na rok 1956, wzmoczeniu ich działalności w obronie interesów ludzi pracy, ocenie kontaktów międzynarodowych polskiego ruchu zawodowego w roku ub. oraz sprawom organizacyjnym. Referat poświęcony tym zagadnieniom wygłosił przewodniczący CRZZ Wiktor Kłosiewicz.

Mówiąc o zadaniach związków zawodowych w r. 1956 referent powiedział m. in.:

Główne zadanie, na którym powinniśmy skoncentrować cały nasz wysiłek to walka o wzrost wydajności pracy. Wzrost wydajności — to konieczność szybszego i szerszego niż w latach ubiegłych wprowadzania nowej i najnowszej techniki, dalszego pogłębiania współpracy nauki z praktyką i związany z tym rozwój wynalazczości pracowniczej, usprawnianie organizacji pracy, rytmiczność produkcji, konieczność zaostrożenia walki z wszelkiego rodzaju marnotrawstwem, dalsza likwidacja przeszkód w zatrudnieniu zwłaszcza w administracji — w dążeniu do osiągnięcia założonego planu obniżki kosztów własnych.

Realizacja tych zadań powinna być treścią rozwijanej przez nas współzawodniczącej socjalistycznej. Przewodniczący CRZZ określa następnie jak należy rozumieć funkcje obrony interesów robotniczych przez związki zawodowe:

— Występują w naszych zakładach pracy zjawiska nie liczące się z podstawowymi przepisami ustawodawstwa pracy ze strony administracji gospodarczej i tolerancji tego stosunku do tych praktyk ze strony organizacji związkowych.

M. in. w zakładach przemysłu lekkiego spotykamy się z praktyką łamania przepisów o pracach wzbudzonych dla kobiet i młodocianych. W za-

kładach przemysłu papirniczego, szklarskiego, materiałów budowlanych i in. nie brak faktów zatrudniania kobiet ciężarnych w godzinach nocnych itp.

Wykroczenia przeciwko przepisom ustawodawstwa pracy są m. in. wynikiem biernego godzenia się władz związkowych z bezprawnymi decyzjami administracji i braku przeciwdziałania ze strony wyższych instancji.

A obowiązkiem rad zakładowych i organów inspekcji pracy jest przeciwstawiać się jak najbardziej kategorię cnie wszelkim tego rodzaju naruszeniom praworządności ludowej.

Szczególnie jaskrawo wystąpiło wiele wypadków w tym zakresie w toku niedawnej realizacji uchwały Prezydium Rządu w sprawie likwidacji przeszkód w zatrudnieniu i skierowania zbędnych sił do produkcji. Leży to w interesie ludzi pracy. Liczne są jednak wypadki zwalniania z pracy — za wiedzą organizacji związkowych — ludzi starszych, nie nadających się do przekwalifikowania, stojących w przededniu uzyskania praw emerytalnych, lub mających na utrzymaniu liczne rodziny.

Bierność organizacji związkowych wobec takich z gruntu niesłusnych i sprzecznych z intencją uchwały decyzji wywołała wiele rozgoryczenia.

Z kolei W. Kłosiewicz omawia zagadnienia związane z obowiązkami organizacji związkowych w dziedzinie spraw socjalno-bytowych. Jako pierwsze zagadnienie porusza sprawę mieszkaniową.

Żadna decyzja w sprawach mieszkaniowych nie może być podjęta bez udziału i opinii rady zakładowej, co niestety jeszcze często się zdarza.

Jest przy tym rzeczą słuszną i jak najbardziej wskazaną, by we wszystkich sprawach, dotyczących załogi, organizacja związkowa odwoływała się i zasięgała rady ogółu pracowników.

Reasumując, Wiktor Kłosiewicz powiedział:

Do głównych obowiązków kierownictwa administracyjnego należy zabezpieczenie wszystkich niezbędnych warunków dla prawidłowego funkcjonowania produkcji.

Natomiast do obowiązków rad zakładowych należy:

— Czuwanie nad stałą poprawą warunków życiowych klasy robotniczej, troska o coraz lepsze warunki pracy — a więc organizowanie społecznych form kontroli nad pełnym i właściwym wykorzystaniem środków przeznaczonych przez państwo na cele socjalno-bytowe, bezpieczeństwo i higienę pracy. Czuwanie nad ścisłym przestrzeganiem ustawaodawstwa pracy, postulowanie i egzekwowanie od administracji należnych załogom świadczeń w zakresie bytu i kultury.

— Socjalistyczne wychowanie mas, krzewienie socjalistycznej ideologii i kultury,

— mobilizowanie załogi do wykonywania i przekraczania planów produkcyjnych,

— udział w opracowywaniu i kontroli wykonania zakładanych umów zbiorowych.

Właściwa współpraca pomiędzy kierownictwem administracyjnym i organizacją związkową polegać powinna na prawidłowym wykonywaniu przez jedną i drugą stronę swoich zadań, tak jak tego wymaga dobro socjalistycznego zakładu i jego załogi.

Przywódcy radzieccy na przedstawieniu opery murzyńskiej

MOSKWA (PAP). 11 bm. amerykański zespół „Everyman Opera” wystawił po raz drugi w teatrze im. Stanisława Wyspiańskiego i Niemcewicza Dancenkę operę G. Gershwina „Porgy and Bess”. Na przedstawieniu obecni byli: N. S. Chruszczow, E. M. Kaganowicz, G. M. Malenkov, A. I. Mikołaj, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, M. A. Suslow, D. T. Szepilow.

Piękno stolicy CSR



Fragment starego rąsusa (Do art. na str. 2)

USA zapowiadają

nowe próby z bronią atomową

NOWY JORK (PAP). Komisia do spraw energii atomowej USA i ministerstwo obrony ogłosiło 12 bm. wspólny komunikat, w którym zapowiadają, że wiosną br. Stany Zjednoczone przeprowadzą na wyspie Eniwetok na Oceanie Spokojnym „nowe serie prób z bronią atomową”.

Komunikat informuje, że

doświadczenia zostaną przeprowadzone przez 7 eskadrę marynarki amerykańskiej pod dowództwem kontradmirała Hanlona. W operacjach weźmie udział również fizyk, specjalista do spraw atomowych, Graves, kierownik laboratorium atomowego w Los Alamos.

W innym komunikacie ogłoszonym przez przewodniczącą komisji do spraw energii atomowej USA Straussa podkreśla się, że w próbach zostaną użyte bomby „o mniejszej sile wybuchowej”, niż broń atomowa, z którą do konano prób w roku 1954.

Jak wynika z doniesień agencji zachodnich, zarówno ten komunikat — jak i podkreślenie „obronnego” charakteru prób ma na celu wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

Agencja France Presse donosi z Tokio, że zapowiedź nowych prób z bronią atomową na wyspie Eniwetok wywołała zaniepokojenie w Japonii. Sprawa ta stanęła również na porządku dziennym posiedzenia rządu japońskiego, w czasie którego japoński minister sprawiedliwości zakwestionował legalność prób zapowiedzianych przez USA. Po zakończeniu posiedzenia, minister spraw zagranicznych Szigemitsu i minister sprawiedliwości Majino oświadczyli przedstawicielom prasy, że Japonia zażąda od USA podjęcia „niezbędnych środków ostrożności, by zapobiec powtórzeniu się wydarzeń, jakie towarzyszyły próbom z bronią atomową, przeprowadzonym przez USA w 1954 roku. Jak wiadomo, uległa wówczas porażeniu atomowemu załoga japońskiego statku rybackiego „Fukuryu Maru”.

Radotelegrafista statku zmarł.

Zdaniem dziennika „Saud el Arab” zamieszcza następujący komentarz na ten temat: „Pakt wojskowy proponowany przez Syrię nakłada na armię syryjską odpowiedzialność za obronę granic Syrii i Libanu przed agresją ze strony Izraela”.

Syria zawrze pakt wojskowy z Libanem

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse informuje, że trwające od kilku miesięcy rokowania między Syrią a Libanem w sprawie zawarcia paktu wojskowego zakończyły się dnia 13 bm. porozumieniem. Przedstawiciele Syrii i Libanu postanowili na konferencji w Damaszku wybrać komitet do opracowania projektu syryjsko-libańskiego paktu wojskowego.

Dziennik syryjski „Saud el Arab” zamieszcza następujący komentarz na ten temat: „Pakt wojskowy proponowany przez Syrię nakłada na armię syryjską odpowiedzialność za obronę granic Syrii i Libanu przed agresją ze strony Izraela”.

Zdaniem dziennika „Saud el Arab” zamieszcza następujący komentarz na ten temat: „Pakt wojskowy proponowany przez Syrię nakłada na armię syryjską odpowiedzialność za obronę granic Syrii i Libanu przed agresją ze strony Izraela”.

Znów sztorm na Bałtyku

Zatonął kuter »Wła 47«

Załogę uratowano

Wczoraj wieczorem przebywał na morzu tylko 13 szczególnie odpornych superkutrów „Arki”

Wczoraj we wczesnych godzinach rannych zaskoczył nasze załogi rybackie, iowujące na Bałtyku, niespodziewany i gwałtowny sztorm, który zmusił rybaków do przerwania połowów.

O godz. 7,05 przewodniczący rady sztormowej, dyrektor GUM W. Wallas, wydał polecenie, aby wszystkie mniejsze jednostki natychmiast opuściły łowiska i niezwłocznie powróciły do swoich baz, zaś pozostałe załogi statków od 24-metrowych wzwyż, powinny przygotować się do sztormowania i stałego nasłuchu radiowego w celu dalszego kierowania akcją ratowniczą.

Według pierwotnej prognozy pogody, jaka podała o godz. 8,05 PIHM, rano siła wiatru południowo-zachodniego i zachodniego dochodziła do 6-7 stopni w skali Beauforta. Stan morza nie wzrastał, kształt fali stał się coraz masywniejszy i wydłużony, zaczęły się tworzyć białe grzebienie, potem góry wodne. Wreszcie, gdy mniejsze kutry dopłynęły już do portów, fale tak się spleziały, że szum zalamujących się fal słychać było ze znacznej odległości.

O godz. 11,45 zarządzone alarm sztormowy, a w 15 minut później siła wiatru wzrosła o 8-9 stopni, zaś w

porywach ponad 9 stopni według skali B Silna wichura, której szybkość przekraczała 23 m/sek., tak rozkołysała morze, że powstały wysokie góry wodne z długimi, zalamującymi się grzebieniami, a duże płyty piany układały się w gęste strzępy, idące z wiatrem. Na rozszalałym Bałtyku, bielejącym niby śnieżną zawieją, panował nieprzerwany huk łamiących się fal.

AWARIA NA MORZU
O godz. 11,20 rada sztormowa otrzymała wiadomość radiową z morza, że kuter indywidualny z bazy we Władysławowie „Wła 47” u-

• Dokończenie na str. 2

Umowa między PRL i NRD w sprawie bezpieczeństwa żeglugi na Bałtyku

WARSZAWA (PAP). 12 bm. została podpisana w Warszawie między Ministerstwem Żegludki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Ministerstwem Komunikacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej umowa o współpracy nad zwiększeniem bezpieczeństwa żeglugi i rybołówstwa na Morzu Bałtyckim.

Umowa przewiduje dalsze zacieśnienie stosunków i wymianę doświadczeń między polskimi i niemieckimi przedsięwzięciami ratowniczymi.

Przedterminowy załadunek pozwolił »Warmii« wcześniej opuścić Gdynię

11 bm. zakończyły się prace przy załadunku drobnicy na s-s „WARMIA” i statek ten opuścił port gdynski, udając się w swój planowy rejs na linię zachodnio-europejskiej do Rotterdamu.

Prace przeładunkowe w Gdyni trwały tylko 43 godziny, tj. o 24 godziny krócej niż przewidywano. Skrócenie czasu postoju statku w porcie przyniosło znaczne oszczędności dewizowe.

(lech)

Bugalski i Polska przodownikami Wścigu Dookoła Egiptu

Przyjemną niespodziankę zrobił polscy kolarze w drugim etapie z Ken do Sohag (długości 170 km). Na mecie etapu wpadła razem zworka kolarzy, z której najlepszy okazał się Kirhof (NRD), wyprzedzając o centymetry pozostałą trójkę: Drugi był Kocew (Bulg.) trzeci: Sandru (Rum.), a czwarty Bugalski (Polska), wszyscy w jednakowym czasie 4:44,16. Piąty był Vesely (CSR), a ósmy Włocławski (Polska). Pozostali Polacy zajęli miejsca: Komuniewski — 14, Grabowski — 22 i Wiśniewski — 28. Drugi etap wygrał zespół NRD w czasie 14:22,04 przed Polską z czasem o ok. 1,5 minuty gorszym.

Po dwu etapach prowadzi zespół polski w łącznym czasie 20:09,15, 2) NRD (czas gorszy o 26 sek.), 3) Bułgaria (czas gorszy o 41 sek.), 4) CSR (czas gorszy od Polskiej o ok. 10 min.).

Indywidualnie przodownikiem wścigu po dwu etapach został Polak Bugalski — 6:39,31, wyprzedzając o 41 sek. Kirhofa (NRD). Więcowski zajmując piąte miejsce z czasem gorszym od Bugalskiego o ok. 4 min. Pozostali Polacy zajmują miejsca: Komuniewski — 10, Grabowski — 17 i Wiśniewski — 30.

